Lublin, poniedziałek 30 grudzień 1946 r.

Dziś 6 stron
Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK II — NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE — Nr. 358 (667)

Mordercy setek tysięcy ludzi

odpowiedzą za swe zbrodnie

BERLIN, 29.12. PAP. Przed kilku dniami rozpoczął się w Rastatt wielki proces przeciwko 700 zbrodniarzom hitlerowskim, odpowiedzialnym za wymordowanie setek tysięcy obywateli francuskich, polskich, radzieckich, belgijskich, luksemburskich i innych. Liczba zamordowanych Polaków dochodzi do 300 tysięcy.

Proces podzielony został na kilka odcinków, obejmujących po kilka obozów koncentracyjnych. Dotyczy on wypadków w obozach w Schoemberg, Erzingen, Schoerzingen, Dautmergen i Spaichingen. Na ławie oskarżonych zasiada 50 zbrodniarzy, stanowiących zarząd b. obozów. Następnie sądzeni będą dyrektorzy, inżynierowie i przedsiębiorcy, którzy dzielili się zyskiem, pobranym ze zbrodniczego eksploatowania cudzoziemców w powyższych obozach.

Rozprawy trybunału toczą się pod przewodnictwem sędziego Sądu Apelacyjnego w Paryżu, Ausett, przy współudziale 3 innych sędziów tegoż sądu. Ponadto zasiada w trybunale sędzia polski, luksemburski i belgijski. Sędzią polskim w procesie w Rastatt mianowany został kpt. dr Henryk Gielb, zastępca szefa polskiej misji wojskowej dla badania niemieckich zbrodni wojennych.

—oOo—

Posiłki francuskie

płyną do Indochin

PARYŻ, 29.12. PAP. Z polecenia rządu sztab francuski przedsięwziął środki w celu wysłania posiłków do Indochin, gdzie wciąż trwają walki pomiędzy wojskami francuskimi a vietnamskimi. Francuskie oddziały wojskowe są już w drodze do Indochin, ale szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Jak twierdzą w kołach politycznych, ministrowi kolonii Moutet nie uda się rozpocząć oficjalnych rokowań z nacjonalistami vietnamskimi, chociaż w razie nadarzenia się sposobności minister Moutet gotów był prowadzić rozmowy nieoficjalne. Rząd francuski wydaje się zdecydowany nie prowadzić rokowań zanim porządek nie zostanie przywrócony i wojska vietnamskie nie zaprzestaną akcji zbrojnej.

—ooo—

800 mil. zł na Daninę Narodową

Ogólny wkład poszczególnych spółdzielni: Spożywców, Rolniczych, Samopomocy Chłopskiej, Mleczarskich, Kredytowych i innych na Daninę Narodową wynosi dotychczas 550 milionów złotych. Suma ta nie obejmuje kwot, jakie złożą na Daninę Narodową pracownicy spółdzielczy.

Ponadto Związek Gospodarczy Spółdzielni RP „Społem" wpłacił w dniu 28 grudnia br. na Daninę Narodową 270 milionów złotych, z czego 50 milionów było wpłacone zaliczkowo już w listopadzie br.

Prezydent KRN dziękuje za życzenia

Z polecenia Obywatela Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Biuro Prezydialne KRN wyraża podziękowanie wszystkim organizacjom, instytucjom i osobom, które nadesłały Obywatelowi Prezydentowi życzenia świąteczne.

—oOo—

Tragiczna seria katastrof samolotowych

LONDYN, 29.12. PAP. Amerykański samolot pasażerski kursujący na trasie Paryż — Nowy Jork rozbił się w pobliżu lotniska Shannon (Irlandia) na chwilę przed lądowaniem. 11 osób spośród 23 pasażerów i członków załogi poniosło śmierć na miejscu. Pozostałych 12 osób przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Jeden z rannych członków załogi zmarł w szpitalu. Również co do niektórych innych zachodzi obawa, że nie uda się ocalić ich przed śmiercią. Była to szósta katastrofa lotnicza w ciągu tygodnia świątecznego. Ogólna liczba ofiar tych wszystkich katastrof wyniosła 130 osób.

—oOo—

Przed traktatem pokojowym

z Niemcami

NOWY JORK, 29.12. PAP. Amerykański komentator radiowy Davies, który podczas wojny był dyrektorem wojskowego biura informacyjnego, przypomina, że wojna rozpoczęła się zaatakowaniem Polski przez Niemcy i że trzy dni po kapitulacji Niemiec ostatnie strzały padły na ziemiach polskich.

Następnie Davies poddał dokładnej analizie sytuację Polski w chwili agresji hitlerowskiej: rządy sprawowali półfaszystowscy przedstawiciele mniejszości narodu i Polska, która pierwsza padła ofiarą napaści hitlerowskiej stawiała bohaterski choć beznadziejny opór. Pierwszym miastem zniszczonym przez bomby niemieckie, była Warszawa.

Davies twierdzi, iż wszystko to należy sobie uprzytomnić biorąc pod uwagę wniosek Polski domagający się, aby traktat pokojowy z Niemcami był podpisany w Warszawie. Davies popierał ten wniosek, twierdząc, iż będzie dobrze, jeśli traktat zostanie podpisany w Warszawie, gdyż przypomni to Niemcom wypadki, o których powinni zawsze pamiętać.

—oOo—

Rząd Girala ustąpi?

PARYŻ, 29.12. PAP. Na piątkowym posiedzeniu hiszpańskiego rządu emigracyjnego wysunięto propozycję aby rząd rozwiązał się, przekazując swoje funkcje Radzie, złożonej z przedstawicieli wszystkich partii hiszpańskich. Do tej koncepcji skłaniają się podobno wszyscy członkowie gabinetu Girala za wyjątkiem samego premiera, jego zastępcy Barfiaja i przedstawiciela partii komunistycznej.

Jak donosi korespondent agencji Reutera, wśród 80-tysięcznej rzeszy emigrantów hiszpańskich we Francji przeważa pogląd, iż rząd Girala wypełnił już swą misję dziejową, skłaniając ONZ do podjęcia akcji skierowanej przeciwko generałowi Franco. Jednocześnie wysuwane są obawy, iż rząd zbyt jednostronnie podchodzi do zagadnienia przyszłego ustroju w Hiszpanii i dlatego nie potrafi doprowadzić do ustąpienia generała Franco.

Sprawa ewentualnej dymisji rządu Girala będzie ponownie rozpatrywana na przyszłym posiedzeniu gabinetu po Nowym Roku.

Ambasador Wende w Warszawie

Ambasador RP w Belgradzie Jan Karol Wende przybył w dniu 28 bm. służbowo z Belgradu do Warszawy.

—oOo—

Szwajcarzy — dzieciom polskim

BERN, 29.12. „Szwajcarski Komitet Koordynacyjny Pomocy Powojennej" w Zurychu zorganizował w ramach swojej działalności niesienia pomocy Polsce akcję gwiazdkową. W wyniku akcji nadeszły do Komitetu z całej Szwajcarii pokaźne ilości darów w postaci odzieży i w gotówce na zakup środków odżywczych dla dzieci polskich.

Przedstawiciel Austrii w Warszawie

W dniu 26 bm. przybył do Warszawy przedstawiciel polityczny rządu austriackiego, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny dr Wilhelm Engert. Dr Engert, dyplomata zawodowy, był na placówkach w Belgradzie, Londynie, Monachium, a w latach 1935—38 posłem austriackim w Bernie.

APEL WYBORCZY

do kobiet polskich

Uczestniczki Konferencji Wydziałów Kobiecych przy Zarządach Głównych Związków Zawodowych i OKZZ wydały apel treści następującej:

My, przedstawicielki setek tysięcy pracujących kobiet polskich, zorganizowanych ruchu zawodowym, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich towarzyszek i obywatelek, aby wzięły jak najpełniejszy udział w akcji wyborczej na rzecz Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

Polska Demokracja Ludowa, prowadząca Naród Polski na nowe drogi wyzwolenia gospodarczego i społecznego, stawia wśród najpierwszych swoich celów — wyzwolenie kobiety, wywalczenie należnego jej stanowiska w życiu narodu, pełne równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia społecznego, równouprawnienie przy ognisku rodzinnym, zapewnienie należnego jej wpływu na wychowanie przyszłych pokoleń.

Świadome wielkiego przełomu dziejowego, który rozpoczął się dla naszego narodu od daty Manifestu Lipcowego 1944 r. pragniemy zmiany te umocnić, pogłębić i wszechstronnie rozwinąć. Wzywamy wszystkie kobiety polskie, aby okazały się godne tej wielkiej chwili historycznej, którą przeżywamy i przy nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego Polski Odrodzonej oddały swe głosy na Zjednoczony Obóz Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych.

Żadnej Polce nie wolno się wahać!

Z jednej strony odbudowa i odrodzenie Polski na nowych podstawach — droga do wolności, do dobrobytu, do pokoju. Z drugiej — odwieczna groźba popadnięcia w stare grzechy, stare przywary i zbrodnie polskiego wstecznictwa — droga do niewoli, do nędzy, do upadku, do wojny.

W imię interesów najszerszych mas kobiet pracujących, w imię interesów Narodu Polskiego, w imię interesów naszych rodzin i naszych dzieci wołamy do wszystkich kobiet polskich:

GŁOSUJEMY ZGODNIE I SOLIDARNIE NA LISTĘ Nr 3 — LISTĘ WIELKIEJ PRZYSZŁOŚCI POLSKI!

Min. Rzymowski u Prezydenta

Prezydent Krajowej Rady Narodowej przyjął na audiencji sprawozdawczej ministra Spraw Zagranicznych ob. Wincentego Rzymowskiego.

—oOo—

Wybór przedstawiciela Polski

PARYŻ, 29.12. PAP. Rada Europejskiej Organizacji Transportu Wewnętrznego ECITO obradowała nad zwrotem materiału kolejowego, należącego do państw sprzymierzonych, a rozrzuconego podczas okupacji niemieckiej po całej Europie. Prezesem Rady Europejskiej Organizacji Transportu Wewnętrznego wybrano Polaka dra Aleksandrowicza, wiceprezesem został delegat Belgii.

Dziś

Co dała Ameryka światu.
Pupile Schumachera protestują.
Belgijski minister o ruinach Warszawy.
28-ma rocznica powstania wielkopolskiego.

Co dała Ameryka światu w ciągu ostatnich 5 lat?

Mowa prezydenta Trumana

WASZYNGTON, 29.12. API. Na dzisiejszym zebraniu Kongresu prezydent Truman złożył sprawozdanie z operacyj w ramach lend-lease.

Od 1941 roku Stany Zjednoczone udzieliły pomocy różnym krajom na sumę 50.692.000.000 dolarów. Dnia 30 września podpisane zostały układy z krajami, którym Stany Zjednoczone udzieliły tej pomocy, w tej liczbie z W. Brytanią, Francją, Indiami, Australią, Nową Zelandią, Belgią i Turcją. Państwa te otrzymały około 70 proc. ogólnej sumy, mieszczącej się w ramach układu lend-lease. Prezydent stwierdził, że obecnie toczą się rokowania z Unią Południowo-Afrykańską, Norwegią, Grecją i Holandią. Zwrócono się również z zaproszeniem do ZSRR o przystąpienie do rokowań. Nadto mają się odbyć dyskusje na temat ostatecznych układów z Jugosławią, Polską i Czechosłowacją.

Ze wszystkich dostaw w ramach pomocy lend-lease, dostarczonych przez Stany Zjednoczone ich sojusznikom imperium brytyjskie otrzymało ich na ogólną wartość wyższą od 31.500.000.000 dolarów tzn. 65 proc. ogólnej ich wartości, ZSRR na sumę większą aniżeli 11.200.000.000 dolarów tzn. 25 proc. ogólnej wartości, Francja przeszło 3.200.000.000 dol., Chiny 1.500.000.000 dolarów oraz republiki amerykańskie 459.000.000 dolarów. Wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej za wyjątkiem Argentyny otrzymały pomoc w ramach lend-lease.

Dostawy wojskowe obliczane są na sumę większą aniżeli 52 proc. ogólnej wartości dostaw. Sprzęt przemysłowy i artykuły przemysłowe ocenia się na wartość 16,5 proc., zaś artykuły żywnościowe i inne artykuły rolnicze na 13,2 proc. Nadto nafta oraz jej produkty uboczne osiągnęły w dostawach tych 5,4 proc. ogólnej wartości.

Spośród trzynastu krajów, które przystąpiły do układów ze Stanami Zjednoczonymi i które zakupiły towarów na użytek pokojowy na sumę blisko 1.200.000.000 dol., na pierwszym miejscu znajduje się Francja: 400.000.000 dol., następnie W. Brytania i jej kolonie: 350.000.000 dol. oraz ZSRR: 244.000.000 dol. Zakupy Holandii sięgają sumy ogólnej 62.000.000 dol., Belgii 56.000.000 dol., Chin 48.000.000 dol. oraz Australii — 17.000.000 dol.

Gen. Gundorow o Delegacji Polskiej na Kongres Wszechsłowiański

MOSKWA, 29.12. Kierownik delegacji radzieckiej na Kongres Wszechsłowiański w Belgradzie, gen. Aleksander Gundorow, oświadczył po powrocie do Moskwy korespondentowi PAP:

„Kongres Wszechsłowiański w Belgradzie był potężną demonstracją solidarności opinii publicznej państw słowiańskich w walce o likwidację pozostałości faszyzmu, w walce o trwały sprawiedliwy pokój i demokrację".

„Skład delegacji polskiej na Kongres Wszechsłowiański świadczył o tym, że idea słowiańska pozyskała sobie w Polsce najświatlejsze umysły. Wśród delegacji polskiej znajdowali się przodujący działacze różnych partii. Obecność wiceprezydenta KRN ob. Barcikowskiego, szefa sztabu generalnego Wojska Polskiego gen. Korczyca, prof. Michałowicza i innych nadała delegacji polskiej autorytet i powagę. Z zadowoleniem pragnę podkreślić wybitny i czynny udział polskich delegatów chłopskich w pracach kongresu belgradzkiego".

„Myślę, że wyrażę powszechną opinię delegatów słowiańskich, jeśli powiem, że skład delegacji polskiej na Kongres Wszechsłowiański w Belgradzie świadczy o tym, iż Polska zajmuje godne miejsce wśród rodziny ludów słowiańskich".

Spadek popularności gen. de Gaulle'a

PARYŻ, 29.12. API. Francuski Instytut Opinii Publicznej opublikował odpowiedzi na pytanie: „Czy życzycie sobie powrotu gen. de Gaulle'a do władzy?". 53 proc. odpowiedziało negatywnie, 34 proc. pozytywnie, 13 proc. wstrzymało się od wyrażenia opinii.

Walki w Chinach

LONDYN, 29.12. Agencja Reutera donosi, iż według chińskiego komunikatu rządowego wojska nacjonalistyczne zajęły port Funing nad Morzem Żółtym. Bardziej na północ 150 km od Pekinu wojska komunistyczne zbliżają się do węzła kolejowego Paoting, po przełamaniu pozycji wojsk rządowych.

Dymisja gen. Koeniga?

PARYŻ, 29.12. PAP. „Combat" zamieszcza sensacyjną wiadomość o audiencji generała Koeniga u premiera Bluma. Premier miał zarzucać generałowi nie zaznajomienie go należycie z problemami okupacyjnymi i przypomniał mu zakaz ogłaszania oświadczeń i wywiadów bez swojej zgody. „Combat" przewiduje odwołanie generała Koeniga. Obserwatorzy podkreślają zbieżność tej wiadomości z ostatnimi wypadkami w Zagłębiu Saary oraz bliskie związki Koeniga z de Gaullem.

Wzrost cen we Francji

PARYŻ, 29.12. API. Francuski urząd cen podał dziś do wiadomości, że należy oczekiwać wzrostu kosztów utrzymania w Paryżu w miarę zbliżania się ku Nowemu Rokowi. Wzrośnie również cena prądu elektrycznego, gazu i węgla. Podniesione zostaną ceny biletów autobusowych i kolejki podziemnej. Ceny ogłoszone w dniu dzisiejszym obowiązują od 1 stycznia.

Prowizoryczny wybór przewodniczącego Rady Republiki Francuskiej

PARYŻ, 29.12. PAP. Przewodniczącym Rady Republiki wybrany został kandydat partii republikańsko-ludowej (MRP) Champetier de Ribes. Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali: Gilbert Brossolette (socjalista), Gaston Monnerville (rassemblement des gauches) i Georges Marranne (komunista). Po wyborze wiceprzewodniczących Rada Republiki odroczyła obrady do 14 stycznia 1947 r.

Dokonany wybór jest prowizoryczny, gdyż dnia 14 stycznia Izba Deputowanych i Rada Republiki wybiorą nowych przewodniczących na rok 1947. Do tego czasu stosunek sił w Radzie może ulec odwróceniu, gdyż brak jeszcze 45 radców terytoriów zamorskich, na ogół lewicowych. Dopiero te wybory będą próbą generalną przed wyborem prezydenta Republiki. Jako o kandydatach na prezydenta Republiki, wobec deklaracji gen. de Gaulle, mówi się o Herriocie i Vincent Auriolu. Jeżeli socjaliści zdecydują się poprzeć Herriota, który zdaje się mieć poparcie komunistów, wybór jego byłby zapewniony.

Pupile Schuhmachera protestują...

BERLIN, 29.12. PAP. Partia socjaldemokratyczna w Berlinie ogłosiła oświadczenie, w którym „wyraża ubolewanie" z powodu ostatniej decyzji Francji odgrodzenia Zagłębia Saary od reszty Niemiec granicą celną. Rzecznik partii nazwał to posunięcie Francji „nagłym jednostronnym krokiem". Dalej partia socjal-demokratyczna oświadcza, że „żywi głębokie przekonanie, iż Niemcy muszą pozostać zjednoczone pod względem gospodarczym i politycznym" oraz ma nadzieję, że „podjęte zostaną wszelkie wysiłki dla położenia kresu wojnie i ugruntowania słusznego pokoju i że stanie się to na drodze wzajemnego porozumienia pomiędzy państwami sojuszniczymi i Niemcami"

Blum nie wybiera się do Londynu

PARYŻ, 29.12. PAP. Pogłoska, jakoby premier francuski Leon Blum zamierzał udać się do Londynu w celu omówienia sprawy Zagłębia Ruhry i Saary z przedstawicielami rządu brytyjskiego, nie znalazła potwierdzenia we francuskich kołach oficjalnych. W sekretariacie premiera stwierdzają, że projekt taki nie istnieje. Premier francuski w piątek odbył konferencję z ambasadorem brytyjskim Duff Cooperem. W kołach oficjalnych odmawiają informacji co do tematu tej rozmowy.

Wzrost terroru w Turcji

MOSKWA, 29.12. Agencja TASS donosi z Bejrutu, że dziennik „Barid-As-Suri" komentując represje przeciwko organizacjom demokratycznym w Turcji, pisze: „Rozgłośnie całego świata donoszą o zamknięciu w Turcji lewicowych stronnictw i pism postępowych oraz o aresztowaniu i oddaniu pod sąd wojenny przywódców. Narody całego świata wstrząśnięte są represjami, które nie dadzą się niczym usprawiedliwić.

Należy podkreślić, iż taki terror stosuje się zazwyczaj w wypadkach, gdy chce się zmienić istniejący ustrój i rozpętać znowu wrogość między narodami, jak miało to np. miejsce przy podpisaniu traktatu między Niemcami, Japonią i Włochami w przede dniu drugiej wojny światowej".

Gazeta podkreśla, że represje stosowane obecnie na Środkowym Wschodzie w szczególności w Egipcie, pod hasłem walki z tzw. „niebezpieczeństwem komunistycznym", w rzeczywistości mają na celu zdławienie ruchu narodowego.

Krwawe starcia w Hiszpanii

LONDYN, 29.12. Jak donosi z Madrytu agencja Reutera, w wiosce Fuentetoja w pobliżu Baona w prowincji Kordoby doszło do strzelaniny pomiędzy patrolem gwardii cywilnej a ludnością. Poległo pięć osób ludności cywilnej i jeden policjant.

Po anglo-amerykańskim układzie naftowym

PARYŻ, 29.12. API. Niemal cała prasa francuska komentuje dziś układ naftowy anglo-irański. „Matin" stwierdza, że na mocy tych układów angielsko-irańskie towarzystwo naftowe dostarczać będzie nafty dwóm towarzystwom amerykańskim przez 20 lat. Zdaniem dziennika, towarzystwa amerykańskie będą obecnie zaopatrywać Europę wyłącznie naftą perską i arabską, zachowując rezerwy amerykańskie dla potrzeb Ameryki.

Prasa egipska nie zamieszcza żadnych komentarzy w sprawie tego układu. W kołach egipskich panuje rozczarowanie, iż w sprawie dotyczącej budowy anglo-amerykańskiego rurociągu naftowego, łączącego Zatokę Perską ze wschodnim odcinkiem Morza Śródziemnego, nie ma mowy o Egipcie, jako miejscu końcowym rurociągu.

De Gaulle nie będzie kandydował

PARYŻ, 29.12. PAP. Gen. de Gaulle przyjął w sobotę przedstawicieli prasy i oświadczył im, że nie zamierza wysunąć swojej kandydatury podczas wyborów na prezydenta Republiki Francuskiej, które odbędą się w styczniu 1947 roku.

Generał skrytykował nową konstytucję francuską i podkreślił, że jego zdaniem „rządy partyjne", które powstaną dzięki tej konsytucji, nie będą w stanie rozwiązać najważniejszych zagadnień wewnętrznych Francji i nie zapewnią jej interesów kolonialnych i międzynarodowych.

Zajścia w Bari

RZYM, 29.12. API. W Bari, w południowych Włoszech, wybuchły zamieszki na tle żądań weteranów i robotników o podwyżkę płac. Komunikat oficjalny rządu włoskiego stwierdza, że tłum około 3.000 ludzi usiłował wtargnąć do ratusza używając jako taranu... troleybusa. Policja włoska użyła broni, zabijając 1 osobę i raniąc 18. 6 policjantów zostało również rannych. W mieście został proklamowany strajk generalny. Ostatnie doniesienia z miasta stwierdzają, że w Bari panuje spokój.

Prem. Groza o planach rządu rumuńskiego

BUKARESZT, 29.12. API. Bukareszteńskie radio nadało dziś wywiad prasowy z premierem rumuńskim, Piotrem Groza. Premier oświadczył, że rząd i parlament rumuński podejmą wszelkie możliwe wysiłki, by pozyskać dla Rumunii współpracę zagranicznego kapitału. Inwestycjom zagranicznego kapitału będzie zapewniony słuszny dochód. Premier stwierdził także, że rząd zdaje sobie sprawę z konieczności ekonomicznego planu i pracuje nad jego utworzeniem. Zdaniem premiera, Rumunia nie przedstawia żadnych skomplikowanych żądań konferencji pokojowej i oczekuje z niecierpliwością podpisania traktatu pokojowego.

Polska Akademia Umiejętności

Prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. dr Kazimierz Nitsch w rozmowie z redaktorem Oddziału Krakowskiego PAP oświetlił szereg spraw związanych z działalnością Polskiej Akademii Umiejętności.

Polska Akademia Umiejętności, która istnieje blisko 75 lat, miała zawsze charakter ogólno-polski. Posiada ona cztery główne działy: 2 humanistyczne (Filologiczny i Historyczno - Filozoficzny) oraz 2 przyrodnicze (Matematyczno - Przyrodniczy i Lekarski). Liczba członków Akademii jest, jak we wszystkich tego rodzaju instytucjach, ograniczona; są nimi wszyscy wybitniejsi uczeni polscy, prócz techników zgrupowanych w Polskiej Akademii Nauk Technicznych.

Stosunki z zagranicą

Polska Akademia Umiejętności utrzymuje stały kontakt z zagranicą i ma prawo reprezentowania polskiej nauki za granicą, a mianowicie: prawo desygnowania osób, wyjeżdżających za granicę na kongresy naukowe. Istnieje szereg stacji Polskiej Akademii Umiejętności w różnych krajach, przy czym niektóre z nich są bardzo dawne, jak np. Biblioteka Polska w Paryżu, istniejąca już w czasach Mickiewicza.

Okres wojny

W czasie okupacji niemieckiej Akademia istniała tylko w podziemiu, choćby dlatego, że większość jej członków była przez Niemców aresztowana, a nawet zesłana do obozów koncentracyjnych. Udaremniono również zupełnie pracę Polskiej Akademii Umiejętności przez wyrzucenie biblioteki z gmachu przy ul. Sławkowskiej. Znalazła ona chwilowe schronienie w Bibliotece Jagiellońskiej. Okupant udaremnił m. in. zupełnie kontynuację prac nad Słownikiem Staropolskim. Wskutek szkód wyrządzonych przez Niemców, Akademia ma obecnie niesłychanie wiele kłopotów.

Sytuacja materialna

Rząd doceniając znaczenie P.A.U. w coraz szerszym zakresie dopomaga jej finansowo, czy to w formie oddawania Akademii niektórych dawnych majątków do użytkowania, czy też w formie udzielanych subwencji, które wyniosły w tym roku około 30 milionów zł. Akademia walczy jednak z dużymi trudnościami finansowymi wobec zwiększającego się zakresu działania oraz wspomnianych wyżej szkód wojennych.

Polska Akademia Umiejętności wchodzi powoli w normalny tok pracy, dla dobra nauki polskiej, a co za tym idzie, dla dobra Rzeczypospolitej.

—oOo—

SS „Bałtyk" w Gdyni

Do Gdyni powrócił z rejsu do Stanów Zjednoczonych jeden z największych polskich statków — SS „Bałtyk". Statek przeszedł ciężki sztorm, w czasie którego fala zepchnęła na burtę dwie obrabiarki. Dzięki przytomności załogi maszyny uratowano. (L)

Nowa organizacja samorządu stołecznego

Dnia 28 bm. odbyło się jubileuszowe 100-ne posiedzenie Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Ustrój obecny władz Warszawy jest inny niż przed wojną, kiedy to obok prezydenta miasta był również wojewoda (komisarz rządu). Obecnie prezydent stolicy spełnia obie funkcje, co wpływa dodatnio zarówno na sprawność pracy, jak i na dobro interesów miasta i jego mieszkańców.

W przygotowaniu są i dalsze zmiany organizacyjne. Wkrótce zamiast starostów Warszawa będzie miała burmistrzów. Starosta był tylko urzędnikiem i załatwiał jedynie sprawy zlecone mu przez władze przełożone. Obecnie burmistrz dzielnicy będzie gospodarzem na swym terenie.

Dzielnicowe Rady Narodowe również uaktywnią i rozszerzą swą działalność od nowego roku.

Celem wciągnięcia do współpracy szerokich warstw mieszkańców Warszawy będą się odbywały zebrania publiczne zwoływane przez Dzielnicowe Rady Narodowe, na których radni będą składali społeczeństwu Warszawy sprawozdania z prac Rad oraz referowali plan pracy na przyszłość. Na zebraniach tych obywatele będą mogli zabierać głos we wszystkich sprawach miejskich.

—oOo—

Belgijski minister o ruinach Warszawy

Przybyły do Warszawy belgijski minister odbudowy p. Jean Terfve, zapoznał się z planami odbudowy w Biurze Planowania Ministerstwa Odbudowy i zwiedził stolicę.

Po obejrzeniu ruin Warszawy, min. Terfve złożył oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

„Pierwsze wrażenie, które odnosi się przy zwiedzaniu warszawskich ruin, to ich niesłychany ogrom. Zwiedzałem dużo zniszczonych miejsc w Europie, ale nigdzie ruiny nie osiągnęły takich rozmiarów.

Myślę, że rozmiar zniszczeń Warszawy powinien być znany wszędzie za granicą. Zniszczenie Warszawy — to najdobitniejsze świadectwo nazistowskiego barbarzyństwa. Nie może być ono zapomniane.

Następnym wrażeniem jest podnosząca na duchu wola odbudowy, którą czuje się wśród ludności. Zdawaćby się mogło, że wobec takiego ogromu zniszczeń naród mógłby się zniechęcić i stracić wiarę we własne siły. A jest wręcz przeciwnie. Odniosłem wrażenie upartej, zaciętej woli przełamania trudności i jestem szczęśliwy, że Rząd mój polecił mi przekazanie narodowi polskiemu braterskiego pozdrowienia od narodu belgijskiego".

—oOo—

O zwrot polskich kutrów

Władze rybackie prowadzą starania o dalszą rewindykację polskich kutrów rybackich, znajdujących się w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Przede wszystkim chodzi o zrabowane przez Niemców — kutry seryjnej produkcji. (L)

—oOo—

28 rocznica powstania wielkopolskiego

W dniu 27 bm. obchodzono na terenie woj. poznańskiego 28-mą rocznicę powstania wielkopolskiego. Po defiladzie odbyła się w auli uniwersyteckiej w Poznaniu uroczysta akademia, na której wiceminister obrony narodowej gen. Karol Świerczewski złożył w imieniu Wojska Polskiego hołd patriotyzmowi Wielkopolan. Prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich Lisicki, zapewnił w imieniu 10 tysięcy b. powstańców, zrzeszonych w 95-ciu kołach Związku, o gotowości obrony Polski Ludowej przed jakimikolwiek zakusami germanizmu.

Również Związek Powstańców Wielkopolskich w Toruniu obchodził uroczyście 28-mą rocznicę powstania wielkopolskiego, połączoną z poświęceniem sztandaru związkowego. W uroczystościach wzięły udział tłumy publiczności, przedstawiciel władz, W. P., partyj politycznych, związków zawodowych i organizacyj społecznych.

Napad na Komisję Wyborczą

Dnia 21 bm. grupa bandytów pod dowództwem herszta bandy „Błyskawicy" w liczbie około 25 ludzi dokonała napadu na obwodową komisję wyborczą w miejscowości Wierzchla w powiecie wieluńskim. Podczas napadu został przez bandytów zamordowany wiceprzewodniczący obwodowej komisji wyborczej ob. Kasprzycki. Po napadzie na komisję wyborczą bandyci ograbili miejscową [illegible] dzielnię. Władze bezpieczeństwa podjęły energiczny pościg za bandytami. Jeden z bandytów został zabity w walce. Pościg trwa.

Wszyscy pragną powrócić aby pomóc

W Szczecinie bawi delegacja polskiego wychodźstwa z Westfalii i Nadrenii.

Przytłaczająca większość Polaków zamieszkała od szeregu lat sprzed wojny na ziemiach Nadrenii — to górnicy i hutnicy. Są poza tym rzemieślnicy oraz drobna część rolników. W przybliżeniu liczba Polaków określona jest obecnie na około 80.000 osób. Do roku 1939 byli oni zrzeszeni w Związku Polaków, przy czym liczba ich przekraczała 110.000 członków. W 1939 r. gestapowcy zlikwidowali Związek.

Po wojnie członkowie nowego Związku Polaków rozpoczęli ponowną rejestrację, która do maja br. objęła 32.000 osób. Młodzież polska z Westfalii i Nadrenii korzysta z kursów polskich. Wszyscy przebywający w Niemczech Polacy pragną powrotu do kraju wraz z całym dobytkiem, aby dopomóc w odbudowie Ojczyzny. W tym też celu przybyła 14-osobowa delegacja do Polski, która zamierza przedstawić swe postulaty odpowiednim władzom państwowym.

Uiszczając dziś lub jutro DANINĘ NARODOWĘ wpłacasz tylko 3/4 tego, co trzeba będzie wpłacić już pojutrze

—oOo—

Świątki z Ziem Odzyskanych nawiązują do obrazków z lubelskiego

Badając stan polskiego posiadania kulturalnego na Ziemiach Odzyskanych Wydział Sztuki Ludowej Departamentu Plastyki napotykał niejednokrotnie żywe pomniki kultury ludowej jak stroje, sztuka, zwyczaje itd. (Ziemia Lubuska, Mazury), stwierdzając żywotność naszych zachodnich braci.

Ostatnio odnaleziono w pow. kładzkim zbiór poniemiecki stukilkunastu obrazków ludowych, malowanych na szkle. Obiektów tych na Śląsku znajduje się znacznie więcej. Są one żywymi dokumentami polskości tych ziem.

Techniką i sposobem malowania postaci świętych nawiązują do obrazków z Lubelskiego i Podhala. Pochodzą z wieku 18-go i 19-go.

To samo da się powiedzieć o malowanych śląskich meblach ludowych, z których najwspanialsze obiekty odnaleziono w Puszczykowie-Zdroju.

—oOo—

BARWNY ŚNIEG

(API). Znane są wypadki, gdy zbocza Gór Alpejskich, lub wielkie płaszczyzny śnieżne okolic podbiegunowych przybierały wyraźne czerwone zabarwienie. Już Pliniusz — autor rzymski — wspomina o tym niezwykle interesującym zjawisku, tłumacząc je tym, że śnieg czerwieni się ze starości. (Naiwne to wyjaśnienie przetrwało wiele stuleci). Sławny przyrodnik Darwin w czasie swej podróży przez Kordyliery zauważył na tropie mułów różowe plamy. W pierwszej chwili sądził, że powodem tego jest krew z okaleczałych nóg tych zwierząt. Przekonawszy się, że tłumaczenie to jest mylne, przypuścił z kolei możliwość zabarwienia śniegu przez brunatny pył wulkanicznego pochodzenia.

Prawdziwą jednak przyczyną tego zjawiska jest pewna odmiana wodorostu, mnożącego się niezwykle szybko na śniegu. Roślinki te mają formę drobnych kuleczek o średnicyy 1/40 milimetra.

Jeżeli już mowa o śniegu kolorowym, to również należałoby wspomnieć o podobnym zjawisku z tą zmianą, że pola śnieżne pokrywają się plamami o wyraźnym zabarwieniu zielonym. W ostatnich latach zjawisko tego typu obserwowano zarówno w Stanach Zjednoczonych, w obrębie Gór Skalistych, jak również i w Europie na śnieżnych stokach Mont-Blanc, a także i na białych płaszczyznach Szpicbergu.

I tu również mamy do czynienia z pewną odmianą wodorostu. Zabarwienie zielone pochodzi w tym wypadku od ciałek chlorofilu, jakie ta roślina w sobie zawiera.

Gdyby Pliniusz znał to zjawisko, na pewno nie omieszkałby wytłumaczyć w swój swoisty sposób jego pochodzenia. Może uważałby za uzasadnione takie wytłumaczenie: „Śnieg zielenieje ze złości". Co prawda, nam by to wyjaśnienie nie wystarczyło i słysząc podobną opinię nie omieszkalibyśmy sami z kolei określić stanu umysłowego tego, który tak naiwny i bezkrytyczny pogląd wypowiada. Starożytni byli od nas bardziej wyrozumiali.

J. Lewandowski.

Bankowcy lubelscy w sprawie wyborów

W Lublinie odbyło się zebranie pracowników bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, KKO i Banku Handlowego, na którym zebrani po wysłuchaniu przemówień zdecydowanie wyrazili swą solidarność z uchwałą prezydium CKZZ w sprawie wyborów.

Polsko-radziecka współpraca kulturalna w 1947 roku

W dniu 28 bm. odbyła się w Warszawie krajowa konferencja delegatów Oddziałów Wojewódzkich Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na konferencję przybyli delegaci ze wszystkich województw.

Po omówieniu działalności i osiągnięć Towarzystwa w roku 1946 opracowano dokładny plan współpracy kulturalnej obu narodów na rok 1947. Plan ten przewiduje wizyty w Polsce znakomitych sił artystycznych Związku Radzieckiego, że wspomnimy tu choćby o pianiście Oborinie, laureacie międzynarodowego konkursu chopinowskiego przed wojną, balecie Moisiejewa — znanego już publiczności polskiej, drużynie sportowej „Dynamo" i wielu innych. Przyjadą w r. 1947 do Polski radzieccy szachiści, aktorzy teatralni, uczeni, badacze, lekkoatleci, śpiewacy. Będziemy mogli podziwiać znakomity zespół jazzowy Utiosowa, słynny teatr marionetek itp.

W połowie przyszłego roku przybędzie do Polski z wizytą jeden z najsławniejszych na świecie pisarzy — Ilia Erenburg, w tym samym okresie odbędzie się również wielki festival filmowy.

Z drugiej strony — do Związku Radzieckiego wyjadą na występy nasi znakomici artyści, sportowcy, urbaniści, literaci i pisarze. Projektowany jest na rok 1947 wyścig kolarski Warszawa — Moskwa z udziałem kolarzy polskich i radzieckich.

Pod koniec obrad konferencja przyjęła następującą rezolucję:

„Przyjaźń polsko-radziecka nawiązuje do najlepszych tradycji wspólnej obrony Słowian przed prusackim krzyżactwem i najlepszych tradycji demokracji polskiej i rosyjskiej. Dzisiaj, po wyzwoleniu Polski spod niemiecko-hitlerowskiej okupacji, przyjaźń ta stała się wykładnikiem rozumu, realizmu, słowiańskiego sentymentu i perspektywy rozwoju całego narodu polskiego i dlatego też musi się stać nieodzowną częścią składową świadomości każdego polskiego demokraty.

Zbliżające się wybory do Sejmu winny zatem zmobilizować wszystkich demokratów polskich przy urnach wyborczych do ostatecznego usankcjonowania epokowych osiągnięć demokracji ludowej, a tym samym i do utrwalenia sojuszu polsko-radzieckiego na gruncie wiecznej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, jako głównego gwaranta pokoju, bezpieczeństwa, niepodległości oraz rozkwitu gospodarczego Polski".

Muzycy amerykańscy przyjadą do Polski

Do Krakowa zapowiedziany jest przyjazd muzyków amerykańskich: znakomitego dyrygenta Franco Autori oraz pianisty i kompozytora Normano Yojo. Autori dyrygować będzie dnia 3 stycznia orkiestrą Filharmonii krakowskiej, program przewiduje m. in. koncert fortepianowy Normano Dello Yojo z udziałem kompozytora.

Z Krakowa udadzą się muzycy amerykańscy do innych miast Polski.

—oOo—

Znów członkowie PSL w bandzie

Po dłuższych dochodzeniach władze bezpieczeństwa w powiecie Mińsk Mazowiecki, zdemaskowały i aresztowały niebezpieczną bandę, która ma na swoim sumieniu szereg zabójstw działaczy demokratycznych i rabunków mienia chłopskiego i spółdzielczego. Wszyscy aresztowani bandyci posiadali legitymacje PSL-owskie i prowadzili żywą działalność na rzecz tego stronnictwa. Jeden z nich — Duszczyk pełnił ponadto funkcję przewodniczącego Powiatowego Zarządu „Wici" w Mińsku Mazowieckim.

Młodzież chłopska zgrupowana w szeregach „Wici", na wieść o istotnej działalności swego „wychowawcy", postanowiła w najbliższych dniach zwołać walne zebranie w pow. Mińsk Mazowiecki, aby zadokumentować swoje demokratyczne oblicze i uwolnić się od narzuconego przez PSL kierownictwa.

—oOo—

Choinka u najbiedniejszych

Przeszły święta, przeszedł najmilszy dla wszystkich dzieci dzień w roku — wigilia. Nie we wszystkich jednak domach płonęły świeczki, a pod choinką złożone były podarki.

Gdzień w ciemnych i wilgotnych suterynach i na poddaszach blade dzieci przeżywały smutną „gwiazdkę".

Znaleźli się jednak ludzie, którzy w sercach mają wielką miłość dla dzieci i dlatego pragnęli, aby i te najbiedniejsze miały swoją miłą i wesołą „gwiazdkę"

Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej przy ofiarności społeczeństwa zorganizował choinkę dla przeszło 200 dzieci, zebranych ze wszystkich dzielnic miasta.

„...Nie dała mu Matula sukienki, bo uboga była"... — dźwięczne dziecięce głosiki ciągną wysoko kolędy i te wesołe, i te poważne — anielskie.

Odważniejsze z dzieci „na ochotnika" deklamowały okolicznościowe wierszyki, potem rozpoczęły się zabawy i tańce. Twarzyczki dzieciaków zarumieniły się, oczy jaśniały radością.

Wrzawa i gwar doszły do punktu szczytowego, gdy rozpoczęło się rozdawanie paczuszek, zawierających pierniczki i cukierki. Oprócz tego każde dziecko otrzymało trzy rzeczy z ubrania, a mianowicie: czapkę, wełniane skarpetki i szalik.

W miłym i pogodnym nastroju biedne dzieci rozeszły się do domów, wnosząc i tam promyczek radości. (L.L.)

Pow. zamojski

Aresztowanie szajki terrorystów

Władze Bezpieczeństwa zaaresztowały i osadziły w więzieniu szajkę terrorystów, dowodzoną przez sołtysa wsi Gorajew w pow. zamojskim, Jana Duera, czynnego członka PSL. Na Duerze ciąży podejrzenie zamordowania w kwietniu br. znanego działacza demokratycznego ze wsi Zagroble gm. Gorajew. Ponadto Duer oskarżony jest o usiłowanie zabójstwa ob. Jana Kabata, przewodniczącego Obwodowej Komisji Głosowania we wsi Gorajew.

Gwiazdka dla żołnierzy

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przygotowało 6.200 paczek gwiazdkowych dla żołnierzy garnizonu lubelskiego. Na terenie województwa oddziały powiatowe rozesłały ponad 15 tysięcy paczek żołnierskich. W obecnej chwili oddział lubelski TPZ przystąpił do wydawania pozostałych artykułów i pozostałych paczek świątecznych zdemobilizowanym żołnierzom Wojska Polskiego.

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła w Lublinie 6464
ul. Królewska 15
przyjmuje zapisy na dwutygodniowe
Kursy Księgowości Rzemieślników
Dla Samoistnych Rzemieślników
Kursy rozpoczną się w styczniu 1947 r.
Zapisy trwają do 1 lutego w godz. od 9-13

Kalendarze
Wielki wybór kalendarzy i ścianek
poleca SKŁAD
„DEWOCJONALII"
CZAKIERT Nowa 19.
5990

Skład Papieru i Materiałów Piśmiennych
K. CHOJNACKI i S-ka
Lublin, Narutowicza 31 telefon 39-80
Poleca wszelkie księgi handlowe jak:
Amerykanki (żurnale)
Księgi 2 rubr
" 3 "
" 4 "
" towarowe
" korespondencyjne
Księgi główne
" konto-korrent
" kasowe
Skorowidze folio
Skorowidze 2/3 folio
oraz

WITOLD POPRZĘCKI 47

PANI DR. HANECZKA

— Ale czemu dyrektor tak się spieszył? — burczał złotnik. — Ja bym przecież poczekał tak długo, jakby to panu było wygodne.

— Po pierwsze nie lubię długów, a po drugie trzeba do tego jeszcze jakieś kwiatki kupić.

— Kwiaty dostanie pan w „Silesii" — tu niedaleko. Całkiem ładne róże tam widziałem.

— Właśnie. No, zgadza się? To doskonale. Dziękuję za przysługę i jak będzie pan jeszcze coś ładnego miał, to proszę mi zawsze pokazać — rzekł Pogranicki, żegnając swego dostawcę, którego naprawdę miał zamiar uczynić już stałym dostawcą tego rodzaju rzeczy, oczywiście dla Anny. — Przecież — myślał — to nie jest ani pierwsza, ani ostatnia tego rodzaju sprawa, a za każdym razem będę mógł coś jej kupić.

Wybiegłszy z „Bazyliszka" — wpadł do kwiaciarni. Tu podobało mu się wszystko. Trudno było wybrać wśród wspaniałych koszy cieplarnianego bzu, róż piennych i sztamowych, olbrzymich chryzantem, astrów i całego bogactwa kwiatów jesiennych. W rezultacie wybrał największy rozmiarem kosz, dopisał karteczkę z życzeniami i kazał odnieść pod adresem Anny.

[illegible] z tym chłopcem od państwa — rzekł — który odniesie kwiaty pod wskazany adres.

— Wiemy, o co panu chodzi — uśmiechnął się ekspedient — i możemy pana zapewnić, że nasz chłopiec napiwków nie przyjmuje.

— Kiedy ja właśnie chcę, żeby przyjął, ale odemnie.

— To wolno. Nie pozwalamy mu tylko brać napiwków z tych miejsc, gdzie kwiaty odnosi, bo uważamy, że jeżeli ktoś dostaje prezent — nie powinien do tego dopłacać.

Załatwiwszy wszystko, Pogranicki wrócił do „Bazyliszka". Nie pozostawało już nic innego, tylko cierpliwie czekać do wieczora, ale — jak to zwykle bywa w takich okolicznościach — czas dłużył się w sposób niebywały.

Zabrał ze sobą szatniarza i portiera do piwnicy — wyekspediował butelki do handlarza — ubiegła zaledwie godzina. Uporządkowanie zaległych rachunków „Bazyliszka" zajęło drugą godzinę, a do wieczora, a raczej do ujrzenia Anny, było jeszcze siedem długich jak wieczność godzin, z którą każda wystarczyłaby na rozporządzenie majątkiem i popełnienie samobójstwa.

A jak na złość nie było nic do roboty.

Halina, patrząc na niego, jak się krzątał po lokalu, jak wynajdował sobie robotę dla zabicia czasu, jak wreszcie usiadł do kart ze złotnikami, którzy [illegible] ten rodzaj rozrywki lubili — śmiała się [illegible] doskonale sprawę z tego, co się z nim dziać musi.

Pogranicki zaś nie orientował się w tym, że cokolwiek dziś robi — to robi bardzo szybko i dlatego brak mu jest zajęcia do zabicia czasu.

Dziś wieczorem... Te dwa słowa dźwięczały mu w głowie nieustannie, co chwila spoglądał na zegarek i sprawdzał, czy czasem nie stoi. Ale zegarek szedł, jak zwykle, tylko czas wlókł się, jakby go ktoś do tego specjalnie podmówił.

Wreszcie zapadł wczesny jesienny zmierzch. — Zaczęli się schodzić wieczorowi goście, rozpoczęły się występy i normalny, związany z tym ruch, ruch, wśród którego czas jakoś ruszył z miejsca, aż wreszcie na sali pojawili się Grochowie.

On miał ze sobą niewielki bukiet, ona — małą paczuszkę, przewiązaną wstążeczką.

— Bah! Przecież i ja muszę mieć coś ze sobą — przemknęło przez głowę Pogranickiemu.

Nie witając się z Grochami, szybko wybiegł z lokalu. Spojrzał na zegarek: kwadrans po ósmej.

Oczywiście wszystkie sklepy były już zamknięte, ale Pogranickiemu przypomniało się, że kwiaciarnia w „Tabarin" miewa oprócz kwiatów perfumy i wody kolońskie. Bez namysłu skoczył w pierwszą z brzegu rikszę i kazał się wieźć do tego lokalu, gdzie można było o tej porze kupić wszystko, nawet... rozpylacz.

Na szczęście kwiaciarka miała piękny flakon „Reve d'or". Lepiej być nie mogło! (d. c. n.)

Na froncie bokserskim

ZGŁOSZENIE WISŁY

Najbliższe tygodnie przyniosą szereg ciekawych spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. Wydział Sportowy PZB przyjął dodatkowo zgłoszenie krakowskiej Wisły zaliczając ją do pierwszej grupy, w której znajduje się Warta, Zjednoczeni (Bydgoszcz), IKS (Wrocław), Grochów i MKS (Gdańsk).

V. O. W RZESZOWIE

Jeśli idzie o grupę drugą, która interesuje nas bliżej ze względu na udział Lublinianki, pierwszą sensację stanowi odwołanie spotkania w Rzeszowie. Na mecz z niedawno oglądaną w Lublinie ósemką OMTUR — PZL bokserzy ŁKS-u wybierali się 29 bm. samolotem. Tymczasem nie dysponując salą (z powodu zebrań przedwyborczych) kierownictwo klubu rzeszowskiego oddało ŁKS-owi punkty v. o. W ten sposób łodzianie zdobyli aż szesnaście punktów bez trudów na ringu i kosztownej podróży.

BATORY W LUBLINIE

Piątego stycznia przyjeżdża do Lublina drużynowy mistrz Śląska RKS Huta Batory. Będzie to już druga wizyta Ślązaków i drugi mecz z Lublinianką. Przed wakacjami Ślązacy odnieśli wysokie zwycięstwo 13:3, ale Lublinianka walczyła wtedy w składzie osłabionym bez Zielińskiego I i Choiny.

Tym razem bokserom Batorego nie pójdzie tak łatwo. Drużyna lubelska będzie przeciwnikiem groźnym o tyle, że jej „atutowe asy" reprezentują te właśnie kategorie, w których Ślązacy nie mają najmocniejszych punktów.

O ileż cięższe zadanie czeka Lublinianke w meczu z ŁKSem, kiedy Zieliński I trafi na Olejnika, a Choina na Marcinkowskiego! Inna rzecz, że warto będzie oglądać mecz z ŁKS-em choćby tylko ze względu na walkę w wadze półśredniej.

Drużyna Śląska wystąpi prawdopodobnie w następującym składzie: w. musza — Bazarnik, w. kogucia — Górecki, w. piórkowa — Skupin, w. lekka — Manecki lub Kula, w. półśrednia — Kula lub Kusz, w. średnia — Nowara, w. półciężka — Kolonko, w. ciężka — Kubica.

Reprezentacja Lublinianki nie będzie różniła się od tej ósemki, która walczyła z rzeszowiakami. Pewnych zmian możemy oczekiwać w w. lekkiej: gdyby walczył Manecki, kto wie, czy nie byłoby celowe wystawienie Ostaszewskiego.

KTO ZWYCIĘŻY?

Ślązacy mogą liczyć na punkty w wagach: muszej, średniej i ciężkiej, Lublinianka zaś powinna wygrać spotkania w koguciej, piórkowej, lekkiej i półśredniej. Decydująca o wyniku może być walka w wadze półciężkiej.

Ponieważ już kilka razy przepowiedzieliśmy trafnie wynik meczu, spróbujemy ostrożnie typować: 9:7 dla gości. Ale remis 8:8 jest zupełnie możliwy, a dla wygranej Lublinianki w identycznym stosunku 9:7 gotowi jesteśmy przegrać wszystkie zakłady.

Nie trzeba się rozwodzić obszernie o tym, że niedzielny mecz zapowiada się bardzo ciekawie. Bazarnik i Nowara są przecież kandydatami do reprezentacji Polski, a Baran, Choina, Zieliński I i Siemion I kandydują przynajmniej do dziesiątki najlepszych pięści.

Od kondycji lubliniaków zależy bardzo wiele. Zawodnicy powinni o tym pamiętać.

PLANY GARBARNI

Sekcja pięściarska Garbarni po udanym starcie w drużynowych mistrzostwach okręgu i sukcesie odniesionym w tegorocznym Pierwszym Kroku (na 6-ciu startujących — 5-ciu finalistów, w tym trzech mistrzów!) projektuje w styczniu i w lutym kilka spotkań z drużynami zamiejscowymi.

Jeszcze w styczniu Garbarnia sprowadza do Lublina Gryf toruński i warszawską Legię. W Legii wystąpi por. Zalewski — w. piórkowa oraz Żurawski, b. zawodnik CKS-u — w. lekka, w Gryfie zaś walczą tacy pięściarze jak b. reprezentant Polski Krzemiński, Gumowski — mistrz Polski juniorów i in.

Inicjatywa Garbarni przyczyni się niewątpliwie do ożywienia i tak obfitującego w interesujące imprezy sezonu bokserskiego.

—oOo—

Sobota w Domu Żołnierza

Siatkarze Unii zdobyli punkty walkowerem wskutek niestawienia się Garbarni.

W drugim spotkaniu, które doszło do skutku, Sygnał pokonał drużynę Cukrowni 2:1 (15:12, 6:15, 15:12). Sędziował prof. Reizner.

W koszykówce męskiej Garbarnia zwyciężyła Sygnał 21:7 (8:5). Kosze dla Garbarni zdobyli: Kultys — 13, Cynke — 6 i Kurant Z. — 2. Dla Sygnału: Regiec — 4, Pęczalski — 2 i Małolepszy — 1.

Sędziowali: prof. A. Strycharzewski i prof. Reizner.

Niedziela

Siatka męska przyniosła zwycięstwo Cukrowni nad Unią 2:0 (15:6, 15:10). Sędziował prof. A. Strycharzewski.

W drugim spotkaniu Cukrownia pokonała Sygnał 2:0 (15:7, 15:6).

Sędziował prof. A. Strycharzewski.

Siatkarki Lublinianki wygrały ostatni walkower z zespołem Sygnału.

—oOo—

Sport w kilku wierszach

Rehabilitacja Sobika

Komisja weryfikacyjna przy Wojewódzkiej Radzie WF w Katowicach wydała w sprawie Antoniego Sobika, znanego szermierza, następujące orzeczenie:

„Antoniego Sobika uznaje się winnym, że w okresie okupacyjnym w Lublinie brał udział w zawodach i przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących orzeka się w stosunku do niego karę dyskwalifikacji na okres 6 miesięcy.

Poza tym komisja weryfikacyjna uznaje, że zachowanie się Sobika jako sportowca polskiego w czasie okupacji było nienaganne".

Nowy rekord świata

Mistrz ZSRR i świata w podnoszeniu ciężarów Grigori Nowak ustanowił nowy rekord świata w w. półciężkiej podnosząc oburącz 137,5 kg.

Polak wygrywa w Wiedniu

W Wiedniu w międzynarodowym turnieju szermierczym obok Francuzów, Austriaków i Anglików startował polak Staszewicz, olimpijczyk z 1936 roku.

Staszewicz zajął pierwsze miejsce w szpadzie.

—ooo—

Sportowiec na ślubnym kobiercu

Popularny lekkoatleta, siatkarz i koszykarz lubelski, Czesław Pęczalski wstąpił w związki małżeńskie z p. Krystyną Śliwińską.

W imieniu sportowego Lublina składamy Młodej Parze najserdeczniejsze życzenia.

Na protezę dla Urbana

Znany na terenie Lublina sędzia piłkarski Adam Michalewski, przebywający w Warszawie, wpłacił zł 500, wzywając: Stefana Paszkowskiego, Kazimierza Wielgusiaka, Aleksandra Machaja, Tadeusza Marciniaka (ponownie), Józefa Witka, dyr. Ryszarda Pola, Wiesława Kopczyńskiego, nacz. Teofila Lacha, red. Michała Olkiewicza, Mieczysława Tarczyńskiego i Jerzego Berezowskiego.

Red. red. Litwiński Lechosław i Skolimowski Lech wpłacili po zł 100, wzywając: Halinę Szatkowską, Janinę Krancównę, Annę Kruszewską, Marzennę Nowakowską, Marię Pliszczyńską, Marię Demianowicz, prof. Reiznera, prof. Aleksandra Strycharzewskiego, mgra Jana Kogula, mgra Tadeusza Drelicha, red. Jerzego Torończyka, Krzysztofa Bienia, Stanisława Olejarnika, Zdzisława Kuźnika, Jerzego Jankowskiego, Ryszarda Sielskiego, Waldemara Bolesławskiego, Jerzego Turżańskiego, Henryka i Zygmunta Hermanów, Jerzego Borysa, Stanisława i Czesława Podsiadłowskich, Leszka Jezierskiego, Witolda Kleinera i Jerzego Izdebskiego.

Na wezwanie Józefa Madeja Edward Hartwig wpłacił zł 500, wzywając dyr. Adama Florkiewicza i Tadeusza Raczkowskiego.

Na wezwanie Jerzego Pleśniarowicza red. Stefan Ziemnicki wpłacił zł 200, wzywając znanych sportowców-motocyklistów i automobilistów: dyr. Aleksandra Rossego, inż. Mieczysława Smoleńskiego, Jana i Ignacego Łyczbów, Jana Pytla, Zbigniewa Kopczyńskiego, Zdzisława Poniatowskiego, Henryka Tarkę, Ludwika Zambellego, b-ci Mikołaja i Serafina Sajów i prezesa Zygmunta Waśniewskiego.

Na wezwanie Józefa Madeja Józef Olszowy i Kazimierz Szutko wpłacili po zł 200, wzywając: Tomasza Filipiaka, Mieczysława Kowalskiego, Mieczysława Szerugę, Jana Matyjaska, Jana Cebulę, Zdzisława Pawłowskiego, Bronisława Wójcika, Stanisława Nowaka i Józefa Sagana.

Wiesław Kopczyński zadeklarował zł 500, wzywając najpopularniejszych artystów lubelskich: Józefa Kondrata, Zofię Stefańską, Danutę Zagrodzińską, Krystynę Pol, Leona Łuszczewskiego, Jerzego Śliwę, Wiesława Michnikowskiego, Józefa Mroczkowskiego, Bolesława Procnera, Leopolda Adamowicza, Jana i Sabinę Wiśniewskich.

Wśród książek sportowych

Inż. JERZY i TADEUSZ GRABOWSCY: „Piłka nożna", Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. 1946, str. 85.

Książka braci Grabowskich, znanych swego czasu graczy KS Polonia, a także reprezentantów Warszawy i Polski — to prawie „mała encyklopedia piłkarstwa". Obejmuje ona krótki rys historyczny i opis gry w piłkę nożną wraz ze szczegółowymi przepisami, zatwierdzonymi ostatnio przez Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej.

Dość trudny do uchwycenia dla zawodników i widzów przepis o spalonym został tu specjalnie szeroko omówiony, a także ciekawie zilustrowany przez rysunki i schematy sytuacyjne.

Nowością jest uwzględnienie zaprawy piłkarza — kondycyjnej i technicznej.

Przedmowę do książki napisał inż. Tadeusz Kuchar, dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, podkreślając wybitne walory wychowawcze sportu piłkarskiego.

„W żadnym sporcie — twierdzi inż. Kuchar — walka nie przybiera charakteru tak bardzo pod względem taktycznym zbliżonego do współczesnej walki orężnej, jak w spotkaniach dwóch drużyn na boisku piłkarskim". „Sport piłkarski wyrabia nie tylko czysto żołnierskie cnoty, ale nadto cnoty kulturalnego człowieka, uczy panowania nad sobą, zmusza do okiełznania naturalnych popędów i odruchów".

Piłkarstwo uczy panowania nad sobą, uczy wytrwałości, zapoznaje z walorami zespołowości.

„Piłka nożna" została wydana bardzo starannie. Szczególnie bogata jest część ilustracyjna, zawierająca 26 fotografii i 37 rysunków.

Książkę tę powinien przeczytać zarówno młody, jak i stary piłkarz, każdy działacz sportowy i wychowawca.

„Przepisy gry w piłkę nożną". Polski Związek Piłki Nożnej. Kraków 1945, str. 93.

Wydawnictwo PZPN nie tylko podaje dokładną treść aktualnych przepisów gry, ale w pomysłowej formie pytań i odpowiedzi zawiera przystępne wyjaśnienie wszystkich „boiskowych wątpliwości".

Przepisy te są nieodzowną lekturą dla sędziów i graczy, powinny też zainteresować najszersze koła publiczności sportowej.

Wydziałowi Spraw Sędziowskich PZPN w przedmowie wyrywa się nawet takie westchnienie:

„Marzeniem naszym jest, aby choć dziesiąta część przysięgłych „kibiców" piłkarskich zapoznała się z niniejszą książeczką — może wtedy harmonia i spokój panować będą nie tylko na boisku, ale i na trybunach". Nam zaś wypada zwrócić się do kibiców z apelem by zapoznali się z przepisami, jeśli nie chcą uchodzić za krzykliwych ignorantów.

Dr WACŁAW SIDOROWICZ: „Sport zawodniczy". Wydawnictwo Horyzont w Krakowie. 1946, str. 243.

Obszerne studium dra Sidorowicza, znanego przed kilkunastu laty z dobrych wyników w [illegible]ach długodystansowych, a dziś [illegible] medycyny sportowej — jest pierwszą w Polsce próbą omówienia sportu zawodniczego z racjonalnego stanowiska, które sport wyczynowy traktuje jako sport ludzi zdrowych w pełnym znaczeniu tego słowa.

„Sport zawodniczy" poświęca uwagę takim zagadnieniom, jak: 1) Cel i znaczenie badania lekarskiego w sporcie, 2) Od czego zależy wynik sportowy i jak go osiągnąć, 3) Trening, 4) Rekord i zwycięstwo, 5) Przetrenowanie, 6) Nieszczęśliwe wypadki i uszkodzenia sportowe, 7) Zatrucia w sporcie. Znajdujemy tu cenne wskazówki na temat trybu życia, racjonalnego odchudzania się (ważne dla pięściarzy utrzymujących wagę), higieny osobistej oraz higieny boisk i urządzeń sportowych.

Chociaż książka ta przeznaczona jest przede wszystkim dla zainteresowanych sportem lekarzy, przeczyta ją z pożytkiem każdy inteligentny laik, zwłaszcza uwagi dra Sidorowicza o alkoholu — „prawdziwym wrogu sportowca" zasługują na rozpowszechnienie w świetlicach klubowych w formie odczytów i pogadanek.

Wszystkie trzy książki dobrze reprezentują nasze piśmi[illegible]

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Codziennie ciesząca się olbrzymim powodzeniem doskonała sztuka J. Companez Y. Noe „Przyjaciel nadejdzie wieczorem" z udziałem całego zespołu Teatru Miejskiego.

„Moja żona Penelopa"

We wtorek dn. 31.12 Teatr Miejski występuje z premierą ostatniej nowości repertuarowej, pod tytułem: „MOJA ŻONA PENELOPA", — czteroaktową komedią muzyczną pióra Zdzisława Gozdawy i Wacława Stępnia.

Udział w tej komedii bierze prawie cały zespół artystyczny z Tamarą Pasławską, Marią Górecką, Aliną Żelińską oraz J. Kondratem, J. Klejerem, R. Piekarskim, W. Michnikowskim w rolach głównych.

Premiera tej komedii odbędzie się dn. 31.12 o godz. 15.30 i tegoż samego dnia powtórzona zostanie o godz. 18.30. Wspaniałe dekoracje i kostiumy przygotowują pracownie teatralne. Reżyseruje z właściwą Jej lekkością i starannością Irena Ładosiówna. Ilustracja muzyczna Berta i Mateusz Malwe.

Bilety już sprzedaje Kasa Teatru Miejskiego.

O godz. 10-tej dnia 31 bm. w ramach zabawy Sylwestrowej dana będzie komedia muzyczna „MOJA ŻONA PENELOPA", po której skończeniu rozpocznie się tradycyjna zabawa Sylwestrowa

Zespół artystów dokłada wszelkich starań, aby jak najbardziej urozmaicić program spotkania NOWEGO 1947 ROKU. — Wejście ze względu na ograniczoną ilość miejsc tylko za zaproszeniami, które już zostały rozesłane

Bilety za okazaniem zaproszenia nabywać można w Sekretariacie Teatru codziennie od 10—13 i od 17—19-tej przy ul. Peowiaków nr 1, pierwsze piętro.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

wystawia cieszącą się ogromnym powodzeniem wesołą, świąteczną rewię pt.: „Świetnie się składa". Początek przedstawień codziennie o godz. 18.30, a w dniu 1 stycznia o godz. 15 i 18.30.

W wieczór Sylwestrowy rewia „Świetnie się składa" o godz. 18.30, a punktualnie o godz. 21.30 arcywesoły noworoczny montaż „Skok w Rok z Aktorami Domu Żołnierza!". Bilety w przedsprzedaży.

KINO APOLLO wyświetla od środy 24 bm. film humorystyczny pt. „Nowe pokolenie". Nadprogram: PKF Nr. 43/46. Pocz. seansów: 14,45 — 17,00 — 19.15; w święta dod. seans godz. 12,30.

DOM ŻOŁNIERZA gra 25.12. i codziennie o godz. 18,30 nową świąteczną rewię pt.: „Świetnie się składa".

Początek seansów: 14.45, 17, 19.15, w niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 12.30.

DYŻURY NOCNE APTEK:

Poniedziałek, 30.12.1946 r. Rynek 2, Bychawska 42, Lubartowska 16, Szopena 15.

Gdy słońce zachodzi nad Jeziorem Bogów

Żyjący w dobie epokowych wynalazków i olbrzymiego postępu techniki człowiek stał się megalomanem. Wydaje mu się, że ziemia, którą zamieszkuje, jest centrum całego wszechświata i wokół niej wszystko się porusza. Ma wrażenie, że on i związane z nim sprawy są centrum wszechrzeczy. Gwiazdy stworzone są po to, by patrzeć na nie, albo dlatego świecą, by móc stworzyć nowe teorie i pysznić się zdobyczami w nauce astronomii.

Dla jakichś może urojonych przez nas mieszkańców Marsa ziemia i jej sprawy mogą być tak małe i wydawać się tak mikroskopijne, że wprost nie zwracają oni na nas uwagi. Słusznie rozumować mogą Marsjanie, że nasza potęga w astronomicznym ujęciu rzeczy wyraża się w tym, że tylko jeden księżyc krąży wokół naszej ziemi. A przecież to tak drobna sprawa w porównaniu do nieobjętego naszym mózgiem wszechświata. Tak mała, że jest ona w rzeczywistości ważna tylko dla nas.

Księżyc kręci się wokół naszej ziemi tak, jak my krążymy wokół słońca. W schemacie wszechświata słońce nie jest czymś tak wielkim, jak nam ono się wydaje. Ale dla nas jest to źródło potężnej i przepięknej siły. Jak mali jesteśmy wobec niego. Jest ono przecież trzysta tysięcy razy większe od naszej ziemi. Ale dla nas jest ważne to, że jest ono źródłem energii, chociaż nikt z nas dokładnie nie wie, skąd to ciepło, ta widzialna forma energii, jaką słońce wysyła, pochodzi. Niewyczerpalne „w ludzkim pojęciu wymiaru czasu" źródło energii cieplnej daje nam tyle ciepła i światła, że pozwala to na utrzymanie życia na ziemi w promieniu 1.537.290.000.000 kilometrów (jest to średnica ekliptyki ziemskiej). Przerażają cię, czytelniku, tak olbrzymie cyfry, obrazujące wielkość naszej odległości od słońca, ale zapamiętaj, że światło pokrywa ten dystans w przeciągu 8-miu minut. Natomiast depesza radiowa, wysłana na słońce, dojdzie tam po takim okresie czasu, jaki jest ci potrzebny do wypalenia papierosa. Jeśli to jest dystans, którego umysł Twój nie może objąć — nie będziesz mógł pojąć żadnych innych zagadek wszechświata, bo do najbliższej gwiazdy wysłana przez Ciebie depesza radiowa biec będzie 900 tysięcy lat. Gwiazda ta nazywa się Andromeda.

Słońce było, jest i będzie czymś niezmiernie ważnym dla nas, ale w rzeczywistości dopiero teraz zaczynamy zdawać sobie sprawę z tego, czym ono jest. Jedną z najłatwiejszych dróg obserwacji słońca jest badanie jego w chwili, gdy księżyc rzuca swój cień na jego powierzchnię. Dzieje się to wówczas, gdy księżyc przechodzi dokładnie po linii, która łączy nas ze słońcem. Można wiele rzeczy nauczyć się o słońcu w czasie częściowego zaćmienia słońca, ale kilka minut całkowitego zaćmienia da Ci możność poznania fizycznej natury, zarówno tego zjawiska, jak i niewyczerpalnego źródła energii, biorącego swój początek ze słońca. Jeśli przebywać będziesz w odpowiednim miejscu na powierzchni ziemi — to wówczas oko Twe zostanie oczarowane przepiękną grą świateł, wobec których nawet i zorza borealna wygląda blado i nieciekawie.

W tym roku grupa uczonych amerykańskich należała do tych szczęśliwców, którzy mogli oglądać w pełni to zjawisko. Najlepszym punktem obserwacji w czasie tegorocznego zaćmienia była mała arktyczna wioska, leżąca nad Jeziorem Bogów w północnej Kanadzie W tym właśnie miejscu piękno barw, powstających przy zaćmieniu słońca, było najwspanialsze. Cień, jaki stworzył księżyc przez swoje wkroczenie na drogę promieni słonecznych, obiegł półkulę ziemską z miejscowości Cascade (Kanada), poprzez Ocean Arktyczny, Taszkient i Uzbekistan, by po dwóch godzinach swej wędrówki zniknąć całkowicie.

Ekspedycja amerykańska wybrała sobie specjalnie to miejsce, ponieważ zadaniem jej było zbadanie elektromagnetycznych zjawisk, występujących tak potężnie przy zaćmieniu słońca.

Przewodniczący tej ekspedycji prof. Wilson pisze w swym notatniku: „W cztery minuty po chwili, gdy księżyc zakrył całkowicie powierzchnię słońca, ziemia wokół pokryła się srebrnym światłem, a chmury przybrały wszystkie kolory tęczy. Wydawało się, że słońce nie świeci z góry, ale gdzieś spod horyzontu Światło to wydawało się dziwne i wprost przerażające. Termometr wykazywał spadek temperatury o pół stopnia w tym momencie. Z przyrządami naszymi zaczęło się dziać coś dziwnego. W mózgu moim powstało przypuszczenie, że ziemia zachowuje się w tej chwili całkiem inaczej, aniżeli zawsze. Po zbadaniu przyrządów okazało się, że nie jest to przypuszczenie tylko".

„Wiemy dobrze, że w warunkach normalnych atmosfera posiada dodatnie ładunki elektryczne, podczas gdy ziemia zawiera ujemne. W momencie zaćmienia słońca atmosfera nagle została naładowana ujemnie, wysuwając swoje naboje elektryczne do naładowanej w tym momencie dodatnio ziemi. Zjawisko to wytłumaczyć można w ten sposób, że księżyc zagrodził drogę płynącym ze słońca do ziemi elektronom. Fakt, że stało się to w cztery minuty po zaćmieniu, może posłużyć nam do obliczenia szybkości, z jaką wędrują elektrony. Te i inne zjawiska elektromagnetyczne, powstałe w wszechświecie na skutek zaćmienia słońca, a ujęte przez nas w formę rachunków, posłużyć mogą do ulepszenia naszej komunikacji radiowej, usprawnią pracę telegrafów i telefonów. Dla przykładu podaję, że dzięki naszym obserwacjom inżynierowie skonstruować będą mogli w przyszłości takie radia, które działać będą bez wpływu zaburzeń elektromagnetycznych, jakie występują dość często na słońcu".

Zaćmienie słońca nad Jeziorem Bogów trwało bardzo krótko, ale posłużyło ono uczonym do rozwiązania wielu gnębiących ludzkość zagadnień, a przede wszystkim umacnia ono podstawy naszej wiedzy o bezpośrednio związanej z nami planecie.

W następnym roku zaćmienie słońca trwać będzie pięć i pół minuty, ale by móc obserwować je dokładnie, trzeba wybrać się do Argentyny, albo centralnej Afryki. 11-go sierpnia 1999 roku dwu i pół minutowe zaćmienie słońca widoczne będzie i w Europie.

I. Niebieszczański

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka: Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

Młodzież redaguje i czyta nową gazetę
„MŁODA RZECZPOSPOLITA"
Nowy numer tego najpopularniejszego tygodnika do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży prasy codziennie 4449

MYDŁO do mycia prania JAWA
PASTA do obuwia JAWA
Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA" Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN Przemysłowa 5. Telefon 29-41 2964
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8, telefon 26-25.

FIRMA „STANGARD"
Lublin, Lubartowska 13. Telefon: 40-94
SKUPUJE
kalafonię, tłuszcze, wosk, parafinę, oleje itp.
2772

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

POSZUKIWANI do pracy biurowej: prawnik, ekonomista, spółdzielca, buchalter i maszynistka. Oferty z życiorysem na adres: Lublin, skrytka pocztowa 47. 6463

LEKARSKIE

DR. RAK LEON, choroby weneryczne i skórne, Wyszyńskiego 12/25. 5962

LOKALE

ODSTĄPIĘ lokal w śródmieściu od zaraz. Adres w Administracji. 6467

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI sprzedaje, pomiary, Mierniczy Przysięgły Poblin, Krakowskie 59. 6157

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5914L

SPRZEDAM: radio na prąd stały, toaletę skrzydłową. Wiadomość Lublin, Krakowskie Przedmieście 41 „Ars". 6469

WYTWÓRNIA bielizny damskiej „KIMONO", Łódź, Piotrkowska 24 m. 7 poleca własne wyroby trykotowe i jedwabne. 5981

ZGUBY

WALIZKA z zawartością, pozostawiona w autobusie, do odebrania w Miejskiej Komunikacji Samochodowej.

UNIEWAŻNIAM zagubione: kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedlce, na nazwisko Urban Wacław, gmina Milanów, pow. Radzyń. 6465

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, na nazwisko Antoni Małyszek, wydaną przez RKU Kraśnik. 4642

UNIEWAŻNIAM zagubione: dowód osobisty, wydany przez gminę Brzozówka i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Kraśnik, na nazwisko Krzysztona Stanisława. 4641

ZAGUBIŁEM wojskową kartę rezerwisty, Graboś Stefan, Zdzi[illegible] 6472

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną nr 177, na nazwisko Chruściński Wiktor. 6470

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty Hozdry Jana, zamieszkałego Dębica, gm. Czemierniki Lubartowskie. 6466

RÓŻNE

REPATRIANT, krawiec damski, szyje tanio i elegancko. Noworybna 2—15. 6454

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,
Redaguje Komitet.
Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie: A—11688